

W Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, jutro uroczystość NARODZENIA N. MARJI Panny, odbywać się będzie Nabożeństwo w wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. — Ogłoszenie. JO. Xiążę NAMIESTNIK z korespondencji prowadzonych względem przeznaczenia małoletniej szlachty Królestwa Polskiego do Korpusów Kadeckich Cesarstwa, na miejsca wakujące, dostrzedz raczył: że Krewni i Opiekunowie częstokroć przez opieszałość spóźniają się z podawaniem prośb o pomieszczenie młodzieży na miejsca wakujące, pozbawiają też młodzież środków kształcenia się kosztem Skarbu Najmilszocij przez N. PANA podanych, a przyszłość ich zabezpieczających; że przez to Władze zniewalane bywają udzielać odmowne odpowiedzi na prośby z powodów, że albo tacy małoletni wyszli już z wieku przeznaczonego na przyjęcie do Korpusów, albo też że nie mają już wakującego miejsca. Gdyby zaś krewni lub opiekunowie, podawali prośby we właściwych terminach, a wtedy z przedstawionych kandydatów, możnaby stosowny uczynić wybór, tak, aby starszych z nich, którzy zbliżają się już do wieku oznaczonego na przyjęcie, natychmiast można przeznaczyć do korpusów; młodszych zaś, którzy mogą być później pomieszczeni, pozostawić na przyszłe lata. Dla zapobieżenia temu JEGO XIĄŻĘCA MOŚĆ polecił raczył podać do powszechnej wiadomości co następuje: Rodzice lub opiekunowie, którzy życzą sobie pomieścić synów lub krewnych swoich mających do tego prawo w Korpusach Kadeckich, podawać winni ó te prośby w czasie właściwym i udawać się z takowemi do JO. Xięca NAMIESTNIKA Królestwa, lub do właściwych Naczelników Wojskowych, dołączając do prośb oddzielnie co do każdego młodzieńca następujące świadectwa: 1) metrykę urodzenia i chrztu; 2) Heroldji, albo Deputacji Szlacheckiej o szlacheckiej rodowitości; 3) Urzędu Lekarskiego, albo starszego Gubernjalnego Lekarza, co do stanu zdrowia, że jest zdatnym na przyjęcie do Wojsko-Naukowych Zakładów. Dla małoletnich, którzy ukończyli lat 9, złożyć jeszcze należy: 4) Świadectwo Gimnazjum, albo Szkoły Powiatowej, że dobrze czyta i pisze po Rosyjsku, że zna pierwsze działania Arytmetyczne i główne Modlitwy, to jest: Ojczy Nasz, Wiezję w Boga i Dziesięcioro Przykazań. Gdy przedstawiania do przyjęcia małoletniej szlachty Królestwa do Korpusów Kadeckich powinny być odsyłane zład do Petersburga w początkach Lutego, aby Zwierzchność Wojsko-Naukowych zakładów miała dostateczny czas

do zebrania wiadomości, na zasadzie których odbywać się przeznaczenie młodzieży do Korpusów; na podawanie więc prośb w tym przedmiocie oznacza się termin od Września do końca Stycznia. Odsyłanie zaś wybranych kandydatów do właściwych Korpusów Kadeckich, niezawodnie ^{15/27} Sierpnia nastąpić powinno. Przytem Komisja Rządowa nadmienia, że: wiek, w którym młodzież przyjęta być może do Korpusów Kadeckich, jest następujący: dla wchodzących do Korpusu Alexandrowskiego (w Carskiem Siele) i do małoletniego oddziału Igo Moskiewskiego, od lat 6ciu do 8mju; dla wchodzących zaś do wszystkich innych Korpusów, od 9^{1/2} do 11^{1/2} lat, zaliczając do wieku tego i dzień wejścia do Korpusu. — P. o. Dyrektora Gł., Frezydujący w Komisji Rz: Spraw W. i D., Tajny Radca, Senator *Storożenko*. Dyrektor Kanceli, Radca Stanu *Starynkiewicz*.

Wzeszły Czwartek w Kościele Śgo KRZYŻA odbył się obrzęd zaślubin W. Eugenjusza *Guerin* (Gierę), Nauczyciela języka i literatury francuzi, z Panną Laurą *Brzezińską*, Ochmistrzynią wyższej pensji płci żeńskiej. Krewni i Przyjaciele wróżą, iż to stado BÓG błogosławić będzie, tak iak doznają takiegoż błogosławieństwa zaci Rodzice Pana młodego, którzy lat temu przeszło 30 w tymże Kościele i przed tymże Ołtarzem zawarli święte śluby małżeńskie.

Poiutrze o godz. 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Poiutrze o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Stanisława *Pruskiego*; na które zaprasza się Familję i Przyjaciół.

(A. n.) W dniu 29 z. m., odbył się pogrzeb zmarłego w dniu 27 *Jakóba Sbarbora*. Jest to konieczne następstwo naszej śmiertelności z tą tylko różnicą, że iedni znikają, wspomnienia nawet po sobie niezostawiając; inni, nie wspomnienie, nie żal, ale ciężką boleść i długi smutek, bo ich choćby najcichsze cnoty, tę konieczność za sobą prowadzą. Można to było widzieć na wspomnionym pogrzebie, na twarzach pięciorga Dzieci i Żony; więcej powiem, bo nie tylko kochający go Przyjaciele, ale nawet mało znaiomi umieli ocenić stratę, iaką poniosła Rodzina i ci wszyscy, którzy ze zmarłym w bliskich byli stosunkach. Umiął ogłosić zgromadzonemu na obrzęd JX. Kanonik *Mętlewicz*, ze znaną pięknością wymowy cnoty zmarłego, o którym i ia świadek jego czułości rodzicielskiej i przymiotów towarzyskich, tem małem przypomniem hołd należny składać. — B...

Wyborną w obecnej porze roku zwierzyną są *głuszce* i *ciecwierze*. W niektórych miejscach Królestwa są pięknie polowania na te wylotne ptaki. Głuszce są jednak rzadsze. AUGUST II. Król był namiętym amatorem myśliwstwa; polował on często. Podanie niesie, że polując d. 24go Wrześ: 1730 r. w puszczy *Niepołomskiej*, wraz ze dworem do 100 osób wynoszącym, ubił przez trzy doby, w czasie których wszyscy w lesie nocowali pod dębami: 3 łosie, 17 ieleni, 33 dzików, 85 sarn, 13 wilków i mnóstwo lisów i zająców. Głuszce i ciecwierze Król strzelał zwykle albo w *Marymoncie* albo pod *Piaszczem*. Ptaki tego rodzaju *Tremo* Kucharz STANISŁAWA AUGUSTA Króla dawał często temu Monarsze, który iak wiadomo, lubił stół wykwintny. Przyrządzał pierwsze z kapuszką czerwoną a drugie z buraczkami. I dotąd w wielu domach głuszce i ciecwierze bywają przyrządzane tym sposobem. *Tremo*, którego kuchnią Król nadzwyczaj lubił, był przy Monarsze aż do śmierci. Po tym wypadku wróciwszy do *Warszawy*, osiadł w posesji na *Grzybowie*, gdzie mieszkał aż do zgonu, nastąpionego podobno przed 20tu-kilku laty. Rzecz szczególna, że Kucharz ten, który tak wykwintne potrawy francuzkie przyrządzał i był Francuzem, niejadł nigdy z własnej kuchni. Prosty obiad polski smakował mu najlepiej, i zawsze mu musiała gotować takowy Kucharka z *Warszawy*, którą miał w usługach.

Właściciele Instytutu *Wód mineralnych sztucznych*, mają zaszczyt zawiadomić WWch PP. Doktorów i Szano: Publiczność, iż zamknięcie tegoż Instytutu na rok bieżący, nastąpi w przyszłą Niedzielę (d. 14go b. m.).

W Nrze 35 *Tygodnika Rol.-Technol.* między innymi znajduje się: Ogłoszenie Rady Lekarskiej o zjawionych chorobach zaraźliwych między zwierzętami domowymi w niektórych miejscach Królestwa. Żniwiarka czyli machina do żęcia. Dla przestrogi w razie okazania się zarazy na zwierzęta domowe. Wiadomość o fabryce cukrowej w *Tłumaczu*. Diagnoza czyli nauka poznawania chorób zwierząt domowych w ogólności.

Jak ściśłego zachowania przepisów Policji lekarskiej wymaga okoliczność grasujących teraz chorob pomiędzy bydłem, najlepszym dowodem są okoliczności, iakie spowodowały objawienie się zarazy w niektórych miejscach na prowincji. Słyszeliśmy, że w jednym miejscu zaraza miała powstać z tego; że chłop ze wsi owej udawszy się o mil parę do miejsca gdzie już była zaraza, nocował u kolegi w oborze gdzie stało bydło chore. Wkrótce po powrocie do domu zaraza okazała się w jego własnym dobytku i ztąd przeszła do sąsiadów. W innym miejscu zaraza powstać miała z tego, że Dziewka wylała na drogę wodę którą oblewano bydło chore. Przechodzące przed tem domo-

stwem stado cieląt zaślępało tej wody i poniosło zarod choroby do sąsiedniego miejsca. Te i tym podobne wypadki przenoszenia się zarazy, tak dotkliwe szkody wyrządzającej winwentarzu żywym, winnyby skłonić i tych jeszcze co niepomi na własny i wspólny wszystkich interes, mało waży środki ostrożności, od których najściślejszego zachowania zawisło dłuższe lub krótsze trwanie chorób niszczących dobytek, ten *skarb* prawdziwy każdego Rolnika. Niektórzy z posiadaczy znacznych trzod, zamykają bydło w oborach i niewypuszczają go wcale na paszę i niedozwalają mu żadnego zbliżenia z bydłem obcem; doświadczenie okazało, że środek ten jest skuteczny.

Nakładem i drukiem J. *Kaczanowskiego*, wyszedł Tom Iszy Romansu historycznego z francuz: przełożonego P. *Méry*, pod tyt: *Wojna w Nizam*; 2gi i ostatni Tom tegoż dzieła, za dni kilkanaście niezawodnie prasę opuści. Prenumerować można w Księgarni Igna: *Klukowskiego*, w Drukarni J. *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej Nr 543, i u Osób prywatnych które tem zajęły się, po Rublu sr: I, do dnia 25 b. m. Nadmieniam się przytem, że cena powyższego dzieła do złp. 10ciu po wyjściu podwyższoną zostanie.

W ciągnięciu 2giej Klasy 66 Loterji, onegdaj i wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: 4,000 Rsr., na Nr 12,512. 1,500 Rsr., na Nr 3,614. 500 Rsr., na Nr 20,578. 300 Rsr., na Nr 12,733. Po 175 Rsr., na Nr 9,789 i 20,331. Po 100 Rsr., na Nr 2490; 4106; 7218 i 15,520.

Nowo-zanimowany Budowniczy Miasta *Warszawy*, z przeznaczeniem do Cyrkułów Igo, 9go, 10go, 11go i 12go, zawiadania interesowane osoby o zamieszkanu swem pod Nrem 2425 przy ulicy *Nowolipie*. — *Ludwik Szmiddecki*.

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* Nr 496, otrzymała znowu dzieło lekarskie *Rademachera* w kilku tyłku exempl: p. t: *Rechtfertigung der von der gelehrten misskannten verstandesrechten Erfahrungsheillehre der alten scheid-Künstigen Geheimärzte und treue Mittheilung des Ergebnisses einer 25 Erprobung dieser Lehre am Krankenbette*.

Znany Fabrykat *praktyczno-eleganckiego obuwia Mezkiego* w rękodzielni przy ulicy *Długiej* pod liczbą 564 od lat 40 wyrabiany, nieustępujący tak w dogodzeniu iak i guście zagranicznemu tego gatunku fabrykatom, iako owoc mego długoletniego kształcenia się w tym kunszcie, mianowicie w *Londynie* i *Paryżu*, wywołał dla mnie naprzód pochwałę Rządu; w roku zaś zeszytym ozdobiony zostałem medalem, a Przesw: Publiczność zaszczycając mnie względami swemi spowodowała, że udałem się powtórnie za granicę, gdzie skompletowałem tak gust tężniejszy, połączone z wy-

godą i trwałością, iako i innej w tej gałęzi kunsztu nabrawszy praktyki, mam za najmilszy obowiązek zawiadomić o tem Przew. Publiczność, polecając się Jej względom. — Müller, Syn.

W Księgarni Ign. Klukowskiego nabyć można następujące dzieła: *Pamiętka po dobrym ojcu*, z rękopisem bezimiennego, 3ci raz wydana dla użytku młodzieży, przez T. Sierocińskiego Profesora języka polskiego i literatury w Instytucie Aleksandryńskim, cena zł. 4. Pamiętniki moje w Hiszpanji, przez Kaiet: *Wojciechowskiego*, wydanie Leona *Potockiego*, zł. 3. Wspomnienia z podróży po Krymie, Edm: *Choińskiego*, zł. 6 gr. 20. Poezje Ant: *Czajkowskiego*, zł. 3 gr. 10. *Strategika szachowa*, czyli Teoretyczny i praktyczny sposób doskonalenia się w grze szachów, przez K. *Krupskiego*, edycja 2ga, zł. 6 gr. 20. Wykład praktycznych chorób wenerycznych, ułożony według najlepszych doświadczeń angielskich, francuz: i niemiec: *Lekarzy*, przez Benjamina *Rosenblum* Lekarza praktykującego w Warsz.; Część I sza, zł. 5. *Dzieła Platona*, 1 Apologia czyli obrona *Sokratesa*; 2 Kriton; 3 Phedon czyli o nieśmiertelności duszy, przekład *Kozłowskiego* Magistra nauk pięknych, b. Profesora w Gimm: Guber: Warsz.; zł. 12. *Ramoty i Ramotki*, przez *Au. Wi...*, 2 tomy, zł. 15. W tejże Księgarni przyjmuje się prenumerata na dzieła: *Putkownik z czasów Napoleona*, przez L. K. *Zielińskiego*, prenumerata zł. 7. *Rys powinności Chrześcijanina* p. Zenonina *Ancyporowicza*, cena prenumeraty zł. 6 gr. 20. *Michalina* powieść obyczajowa w 2óch tomach, oryginalnie napisana przez E. *Bogusławskiego*, zł. 6 gr. 20.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Józef *Dobrzyński*, powożący dorożką N° 293, złożył w Biurze Policji posrebrzone 5 kopieiek (monety rossyjskiej) z r. 1831, i przytem zeznał do protokołu, że w d. 3 b. m. o godzinie 8^{1/4} wieczorem, nieznanu mu mężczyzna wzrostu niskiego, nieco siwy, wspólnie z kobietą tak że wzrostu niskiego, i studentem lat 9 wieku mieć mogącym, wsiedli do dorożki jego przy kolei żelaznej, i gdy zawiózł ich na ulicę Nalewki, przy wysiadaniu wręczyli mu pomienione 5 kop: sr., oświadczając, że to jest rubel, z żądaniem wydania reszty, po odtrąceniu zł. 1 gr. 5 za kurs, co on też i dopełnił. Podobnego rodzaju oszustwa już kilkakrotnie dorożkarze tutejsi doświadczyli; dla tego też zarządzeniem zostało iak najcisłejsze śledztwo osób wyżej wymienionych, które dopuściły się onego, i wzywa się niniejszem każdego, ktoby posiadał wiadomość o nazwisku lub miejscu zamieszkania tychże osób, aby o tem Władzę policyjną uprzedzić zechciał. (G. Poli).

(Art: nad:) P. Soter Rozmiar *Rozbicki* wydał Poezje Fantastyczne p. t. *Kwiaty*, poświęcone JW. *Boguchie-*

mu, w których zawierają się tegoczesne *Tajemnice Warszawy* prozą: Recenzując to dziełko, trzymać się będzie bezstronności. Na samym wstępie Autor wystawił swoje wyobrażenie z kwiatkiem w rękę litografowane; w tem najprzód miejsce wydaie się bardzo niestosownem, przedstawiającem samolubstwo lub wprost wyższość od poprzedników jego sobie przyznane, lub też biorąc z innej strony, może to uczynił nie z dzieciństwa, bo choć młody (iak portret przedstawi) po pracach jego w dalszem rozwiązaniu nie mogłoby się okazać, lecz zapewne z iakich swoich osobistych widoków. Pomijając zatem tę pierwszą niestosowność, która może ieszcze i tem być zbita, że wiele rzeczy nam objawia się z pierwszego wejrzenia uderzających, a z czasem przechodzi w ogólne powtarzanie. Poezje jego zawierają w wielu miejscach uczucie wzniosłe, w których wyczytać można zaigęcie umysłu z przedmiotem opisywającym. Dumy przedstawiają cierpienia, których wiele osób przez nieszczęścia losów doświadczać mogą z życiem i sercem pisane fantazje krótkie i związane bawią umysł i serce, oraz nauczaia przez swe przykłady następstwa złych postępów. Ballady z czasów dawnych są bardzo zajmujące, z terażniejszych zaś nie mają tak dalece smaku, ale można później chcieć wywać z jego pierwszego utworu, że będzie następ ienjuszu. Śpiwy i Rozmaitości kończą jego prace poetyckie, w których mało znaleźć można coby podlegało krytyce; z resztą gdyby nie ta rycina którą zapewne Autor w następnem wydaniu (ieżeli dotrzyma słowa, bo zawiadomił), nie każe w podobnym wyobrażeniu przedstawiać, zasługują zawsze na pochwałę. Zaś tegoczesne *Tajemnice Warszawy* prozą pisane nie są imaginalne tak iak wielu Autorów co szukają myśli za granicą, lub wprost za końcem świata co nigdy nieexystowało i nikt nie widział ani słyszał, ale w Jego *Ilstru Rozdziałach* odbijają się działania prawdziwego życia towarzyskiego; opisuie dzieie Starego Miasta, do którego nas przenosi bez żadnej odwołki, i tam przedstawia nieszczęsną koniec złego postępowania, wskazując drogę do omiiania zdrożności w podobnym guście popełnianych. A że przepłał i urozmaicał bardzo związłemi przedmiotami, zajmując przeto umysł czytającego.

Niżej podpisany, na honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż przedstawienia *chemiczne* i *fizyczne*, oraz *fantazmagorje* i *hidrauliczne*, w szopie na ten cel przy ulicy Nalewki za Ogrodem Krasińskim wystawionej, tylko przez czas krótki okazywane będą. Dziś i iutro rozpocznie się znowu z różnemi odmianami, które zacznie się o godz: 5ej po południu, na które podpisany ma honor Pr: Publiczność zapraszać. A. *Michault* (Miszo).

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 3 k. 97^{1/2} (zł. 26

gr. 15). Pszenicy Rsr: 5 k. 25¹/₂ (zł. 35 gr. 1). Jęczmieniu Rsr: 3 k. 27 (zł. 21 gr. 24). Owsu Rsr: 1 k. 60 (zł. 10 gr. 20). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 kop. 10 do Rsr. 3 (od zł. 14 do zł. 20); parokonna od Rsr: 3 kop. 10 do Rsr. 5 (od zł. 20 gr. 20 do zł. 33 gr. 10). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 2 k. 62¹/₂ (od zł. 10 do zł. 17¹/₂). Wód dobry od Rsr: 38 do rs: 50 (od zł. 253 gr. 10 do 333 gr. 10), średni od Rsr 28 do 37 (od zł. 186 gr. 20 do 246 gr. 20), lichy od Rsr: 18 do 27 (od zł. 120 do zł. 180). Kartofli korzec Rsr: 1 kop. 29 (zł. 8 gr. 18). Okowity garniec kop. 93 (zł. 6 gr. 6). Szumówki k. 55¹/₂ (zł. 3 gr. 21). (G. Polic.).

Redakcja Kurjera Warsz. ponawia oświadczenie, iż artykułów nadsyłanych bezimiennie lub od nieznanomych osób, umieszczać w swem piśmie nie może; przeto niezmiernie przeprasza Szanownego Autora artykułu przesłanego z *Kutna* bezimiennie, że jego pismo ogłoszonym nie zostało, z przyczyny bezimiennosci i dla tego, iż w znacznej części ogłoszone być nie mogło. Przytem oświadcza się, że nie wiedząc komu odesłać dołączone do listu zł. 6 gr. 20, i prócz tego zł. 2 od osoby obecnej pisanu listu, tę kwotkę Redakcja Kurjera wobec świadków rozdzieliła między prawdziwie potrzebujących wsparcia; przekonana, iż ta ofiara litosciwego serca będzie Szanownemu Autorowi istotnie przyjemną.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Gwiazdźciarce*, JPan *Damse* i JPan *Rychter*; w *Balecie Dwaj Złodzieje*, po powtórzeniu *Tańca węgierskiego*, na powszechnie żądanie, przywołana JPan *Turczynowiczowa*. — Wkrótce nasza scena ozdobiona będzie iednym znowszych dzieł *Ale: Hr. Fredry*, Kome: *Zemsta omur*.

Dnia 12go z. m. żył przestał w Wieluniu ś. p. Karol *Sławianowski*, Podśędek Sądu Pok:Okr: Wieluń; Kawaler Orderu Ś. Stanisława kl: 3ej. (z *Gaz: Codziennej*).

Przy nadchodzącym *Jarmarku w Radomiu*, donosi *Fabryka Mintera* szanownym Obywatelom tamecznym i z okolic przybyłym, iż skład komisowy oddany tamecznemu Księgarzowi *Ign: Rosenthal*, w zupełny dobór przedmiotów pożądaných na prowincję, zaopatrzoným został. Wyroby iej przedają się tamże po *stałych cenach Warszawskich*, obecnie w większej części znacznie zniżonych. Przyjmują się oraz zamówienia przedmiotów większych lub takich, którychby na składzie nie było, i te również za cenę Warszawską w czasie iak najkrótszym otrzymywać można.

Tydzień temu, w iednej z wsi Powiatu *Krasnostawskiego*, Włościanin tak zwaną wielką chorobę cierpiący, wlaź na dąb dla obrąbania gałęzi, spadł na ziemię, i natychmiast życie zakończył.

Z Buska. — W dniu 1szym b. m. Córy i Synowie znakomitych Obywateli używających wód tamecznych, czuli na nędzę cierpiącej ludzkości, pospieszyli w pomoc

Szpitalowi Śgo *MIKOŁAJA*, odegrawszy w Teatrze miejsową komedją: *Wuj i Siostrzeniec*, i komedjo-opere *Szkoda wąsów*. Teatr był przepełniony tak Gośćmi przybyłymi dla poratowania zdrowia, iako też mnóstwem Obywateli przybyłych z okolic *Buska*. Gra *Amatorów* była prawdziwie artystyczną, czego dowodził entuzjazm Publicznosci w dawaniu nieustannie rzeszystych oklasków; szczególnie śpiewy płci pięknej były do zachwycenia. Pomysł tej zabawy, iako też całkowite urządzenie onej, wianismy iednemu z Gości przybyłych z *Warszawy*, który iako *Znawca* znalazłszy w *Damach* usposobienie do śpiewu, upiękniał utworami swej kompozycji i tak iuż upodobane dzieła na scenie *Polskiej*; oraz *WW. Rzewuskim* *Gospodarzom* tamecznym, którzy wszelkich sił nieszczędzą, aby zawsze uprzyemnić pobyt Szanownym Gościom u wód *Buskich*, zarazem przynieść pomoc zakładom dobroczynnym. — *A. A.*

Anglja. — Z *Londynu* piszą 27go z. m.: Pomimo polepszenia się pogody, żniwo nie rokuie obfitego zbioru. — W *Dunformline*, w południowej *Szkocji*, zaszły niespokojności.

Belgja. — U wód w *Spa*, bawią obecnie *Hieronim i Matylda Bonaparte*.

Francja. — Marszałek *Bugeaud* (*Biuzo*), 20go z. m. udał się do *Tenes*, żąd do *Orleanwil*, a w końcu z. m. miał odplynąć do *Francji*. — Z *Posłów* zagranicznych obecnie bawią tylko w *Paryżu* *Posłowie* *Austrjacki*, *Szwedzki*, *Holenderski* i *Neapolitański*; inni rozjechali się za urlopami. — 24go z. m. wybuchł pożar na statkach w mieście *Lugdunie*. O 9ej wieczorem rakietą puszczona z wiejskiego mieszkania nad brzegiem *Saony*, zapaliła siano naładowane na statku przywiązanym do brzegu. Chciano zapobiedz dalszemu niebezpieczeństwu przez wrzucenie gorejącego siana do wody, lecz takowe porwane siłą prądu, zapaliło część ładunku wystającego za statek, teraz płomienie rozszerzyły się i trudno było ie ugasić. Ogień ogarnął statek przyległy, i żeby zaradzić dalszym szkodom, przecięto liny statków gorejących i puszczono na igraszkę fali. Jeden z tych statków zatrzymał się przy porcie *Neuville* gdzie palił się przez noc całą; 2gi porwany nurtem i zamieniony w masę ognistą majestatycznie płynąc rzeką, przesunął się pod mostem Śgo *WINCENTEGO* i pod mostem wiszącym *la Feuillée*, bez zrządzenia szkody. W końcu z łoskotem uderzył o wschodnią arkadę mostu *Nemours* (*Nemur*), której kamień ostateczny dopiero przed kilką tygodniami położono, i gdzie od kilku dni zajmowano się uprzątniem podpierających pali. Gwałtowność uderzenia porwała pływające rusztowanie wzniesione na 2ch tyłwach, statek strzelił przez arkadę i ugrzązł nieco niżej na mieliznie w środku rzeki; drewniane podpierające arkady w iednej chwili zapali-

ry się i niezadługo runęły w rzekę. Gorejący statek dopadł się przez noc całą w środku rzeki. — Król ozdobił orderem Legji honor: Weterana często miewającego służbę w pałacu *Luxemburckim*, nazwiskiem *Gołębiewskiego*. Tenże ma lat 100; za Króla *Stanisława Augusta* przybył do Francji; po tegoż śmierci przyjął służbę we Francji. — *X. Jakób Bailles* (Bele) Wikarjusz inenalny *Tuluzy*, mianowany Biskupem w *Luson*. — *P. Villemain* (Wilnę) wrócił z Szwajcaryi do *Paryża*. — *Xię Glücksberg* pierwszy Sekretarz legacyjny w *Madrycie*, 28go z. m. przybył do *Paryża*. — W ciągu rokueszłego, Trybunał handlowy w *Paryżu* tyle miał spraw o bankructwa, że Sędziowie musieli nawet w nocy pracować; w ogóle w tym roku było w tej stolicy bankructwa przeszło 40 milionów fr.

Niemcy. — 22go z. m. uroczyscie położono w *Pradze* czeskiej, kamień węgielny do pomniku, który *Stany czeskie* uchwały wznieść Cesarzowi *Franciszko wi Imu*. — Król *Pruski* *Igo b. m.* wrócił do *Berlina*.

Turcja. — *Xię Montpensier* (*Mapansje*) 16go z. m. rano wyładował w *St. Stefano*, gdzie miał odbyć kwartanę, a następnie udać się do pałacu poselstwa franc: na przedmieściu *Pera*.

Włochy. — *J. C. W. Wielka Xżna HELENA* Rosyjska spodziewaną jest w *Rzymie*; gdzie spodziewają się także przybycia dostojnych Osób, które na kilka miesięcy w zimie udadzą się do *Palermo*.

Rozmaitości. — Przetogi dane przez pewnego Rzemieślnika swemu Synowi, który szedł na wędrowkę. «*BÓG* mi pobłogosławił, mam majątek i poważają mnie Ludzie. Do tego mi najwięcej pomogło, żem pilnie rozpatrywał się we wszystkim com widział. Znam wielu co podróżowali daleko, ale widzieli tylko pałace, drzewa i wieże wysokie. Jak człowieka po twarzy, tak miasto i wieś po zewnętrznej poznasz postaci. Gdzie wiele szynków, tam mało znajdziesz oszczędności, mało szczęścia domowego, a wiele próżniaków i oszukańców. Gdzie rano niesłyszysz ruchu, tam do północy pełne są szynkownie. Gdzie wiele karet a złe bruki, gdzie trawę na ulicach zobaczysz, ztamtąd prędko uymykaj. Gdzie wiele obaczysz Dziewie błędnych i wyschłych, tam dużo tańców a mało pracy. Nie sądz o ludziach po sukni, ani o domu zaiezdnyim po napisie *Tu wszystko dobre*; bogaty nie zwykł stroić się, a wino tam najlepsze bywa, gdzie szyld skromny. Chcesz obaczyć czy miasto iest duże lub małe, nie wchodź na wieżę; patrz tylko na ulicach czy wielu ludzi kłaniają się sobie; im więcej obaczysz machania kapeluszymi, tem miasto iest mniejsze. Gdzie obaczysz dobre drogi, wiele owoców, pola uprawne, serdeczne przyjęcie Gościa, gdzie żebracy drogi nie zastępują, gdzie widzisz przepych w publicznych, a ochędostwo i skromność w prywatnych bu-

dowlach, tam ludzie są zaci, mający głowę i serce na swoim miejscu. Niewiele ufaj tam, gdzie interes nie obejdzie się bez uczy, a wieczór bez kart. Gdzie długo cię zatrzymują w przedpokoiu, wypytają o twoie nazwisko nim cię Panu doniosą, bądź pewnym, że tam boją się wierzycielów. Gdzie możesz wejść nieprzechodząc przez ręce służących, tam podemij się roboty i bądź pewnym zapłaty. Gdzie w mieście zamadto iest leczących i broniących spraw, tam strzeż się choroby lub procesu. Pytaj się wiele, odpowiadaj i sno i zwięzle; udaj się za mniej umiętne niż iestes, a z ochotą wszędzie będą cię oświecać. Chwal co godnego pochwały, a nierozlewaj żółci publicznie, chociaż co zasługuie na naganę; lepiej w tej mierze po przyjacielsku w cichosci poradź, przestrzeż, a nawet, jeżeli możesz, naucz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bełbekow Barb: Wdowa po Jener., z Rossji; Bielski Dyonizy Oby: z Krakowa; Cyprysiński Ant: Oby: z Podzameca; Dobrski Stan: Oby: z Tarnowa; Gagaryn Marja Xżna, Zona; Rze: Radcy Tajn., z Moskwy; Potocka Alex: Hr. z Opinogóry; Przystanowski Max: Oby: z Pruss; Szabelski Jene: Lejt: z Wiednia. (G. P.)

DNIESIENIA.

Rodzice chcący umieścić Synów, uczęszczać mających do Szkół, znajdują stosowne miejsce przy Familji, która na to od Władzy Szkolnej posiada upoważnienie, a która to Familja zch tylko sobie przyjąć życzy; dozór zaś, piecza nad temi, prowadzenie moralne i naukowe, znajdują takie, iakie tylko sobie życzyć mogą; rękojmie tego potrzebną mieć będą. Informacja u *W. W. Bernhard* i *Smoczyńskiego*, na *Krakowskiem Przedmieściu*.

Pochodząca z *Kantoru Hirschendorfa* i *Rawicza* w *Warsz* przy ulicy *Tłumackie* Nr 739, *OBLIGACJA* na zł. 300, Nr 114,010, *Serja* 2281, zaginęła; ostrzeż: ostrzeż: aby takowej nikt nie nabywał, a w razie dostrzeżenia, uprasza się o doprowadzenie nieprawego onej posiadacza do powyższego *Kantoru*, i o udzielenie o tem *Bankowi Pols: wiadomości*; za co prócz wdzięczności, zapewnia się stosowna nagroda. W przeciwnym razie, nabywający tę *Obligację* sam sobie winę przypisze, jeżeli w *Banku*, gdzie już uczynione zostało zastrzeżenie, odmówioną mu będzie realizacja onej.

Do podwyższenia ulicy *Brackiej* i zrobienia bruku od drogi *Jerolimskiej* do placu *Alexandra*, potrzebna iest *ZIEMIA* piaszczysta i *PIASEK* czysty gruboziarnisty. Kto by więc miał chęć podjąć się dostawy takowych, zgłosić się zechce do *Biura Sekcji Inżynierskiej*, przy *Magistracie Miasta Warszawy* w godzinach biurowych.

Z powodu wyjazdu, iest do wynajęcia każdego czasu *LOKAL*, składający się z 5ciu Pokoi umeblowanych, na 1m piętrze, z *Kuchnią* i *Piwnicą*. *Wiadomość* u *Rządcy Hotelu Saskiego*.

W domu pod Nr 392, *PP. Wizytek*, przy ulicy *Krakow: Przedmieście*, iest do sprzedania z wolnej ręki, w każdym czasie *BILLARD*, w dobrym stanie. *Blizsza wiadomość* u *Rządcy domu, J. Piotrowskiego*.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że *Dobra ZAKRZÓWEK* wraz z wszystkimi *Folwarkami, Wsiami, Nomenklaturami*

i Lasami, do tych Dóbr należąciami, położone w Powiecie Zamjowski Okręgu Kazimierskim Gubernji Lubelskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w terminie 18/30 Październi: r. b. o godz. 10 z rana, w Sali posiedzeń Banku Polskiego. Szacunek ogólny ustanawia się na Rubli sr. 171,638 kop. 10 czyli złp. 1,144,254.

Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr. 15,000 czyli złp. 190,000 gotowizną lub w Listach Zastawnych z właściwymi kuponami.

Prócz pożyczki Towa: Kredy: Ziems: Rsr. 33,000 czyli zł. 220,000 wynoszącej, utrzymujący się przy kupnie Dóbr, będzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie sumę Rsr. 69,000 procentem amortyzacyjnym 3% obok zwyczajnego 5%. Od reszty zaś szacunku to jest od sumy Rsr. 69,638 k. 10, licytacja rozpoczyna się będzie, i sumę tę, tudzież to wszystko, co w terminie licytacji wyżej nad tę sumę postąpieniem będzie, Nabywca zapłaci od Kassy Banku w gotowiznie, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o twierdzeniu kontraktu, a to wraz z częścią pożyczki Towarzystwa: K. Z. już umorzoną. Dalsze warunki, chęć kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku P. od godziny 10ej z rana do 2ej z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.
Naczelnik Kancelarii, Lubkowski.

NB: W zamiarze pewnego przedsięwzięcia, potrzebnym jest Kapitałik nie większy jak 1200 zł.: przyjmę przeto do mojej Osoby nakład podobny wyliczyć mogącą; a to wedle warunków w tym względzie zemną spisanych. Zamierzone to dzieło, w krótkim czasie, bo najdalej w przeciągu roku może wydać powodzenie nadszpiewane, z którego Motjanicy połowę tylko summy jakoby do stu tysięcy czystego zysku się wykazała. gwarantuję; w rezultacie zaś wyższych, nad wyrażoną sumę korzyści, moja miejsca mieć nie będzie. Gdy wiele spekulacji najpewniejszych, i z wszelkimi nakładami, iak doświadczenie uczy, chybiło, nie jest moim życzeniem przyjmować do mojej Osoby, którejby summa zł. 1200 mogła w razie przeciwnym powodzeniu zrobić uszczerbek. Życzący zatem przystąpić do mojej, poprośdno udowodni, że zł. 1200 mocen jest, bez narażenia swej sytuacji, exponować. Jeżeli zaś wspaniały iaki Dobroczyńca zaufaruię mi ten nakład, deklarując sumiennie, że w czasie swoim, część przypadającą dla mojej, w imieniu tegoż Dobroczyńcy, złoży na Instytut Dobroczy. Wiadomość przy ul. Grzybowski N. 1018 w oficyjne na dole. M. C. W. P.

Ktoby miał DOM do sprzedania przy iednej z przycypalnych ulic położony, do sto tysięcy zł. wartujący; niech raczy nadesłać adres do Drukarni Kurjera.

Podpisany ma honor doniesić Szano: Kontmancem, iż SKŁAD swój DRZEWA Opałowego, opatrzył w znaczny zapas, a nadewszystko Suche i zdrowe, które po stałych cenach sprzedaje; tak, że można służącego do mnie przysłać z obstarunkiem, a za akuratuosć zareczam. Odwozkę deklaruję najdalej w drugim dniu po kupnie uskutecznić. Skład niniejszy, jest iak w roku zesłłym pod Gorami Denasowskiemi, między ulicami Topiel i Obozną; lecz mieszkanie przeniesionem z pałacu Karasia na Nowy-Swiat, obok Urzędu Loterji, pod Nr 1318.

J. Sikorski.

Otrzymałszy pozwolenie Władzy Szkolnej do utrzymania UCZNIÓW na stole i stancji, mam zaszczyt doniesić Szano: Rodzicom i Opiekunom, iż na ten cel urządziłam dogodny Lokal, gdzie za cenę pomierną, z zareczaniem za dozór, przyzwolicie utrzymywani być mogą. Mieszkam przy rogu ulic Aleksandra i Tanka pod Nr 2852.— Joanna Baer.



LICYTACJE poitruze; ulica Bielańska: Nr 600 D, Meble; ul. Krak.-Przedm: Nr 394, Meble; ul. Królewska Nr 1066, Meble; ul. Targowa Nr 963, Drelichy, Płóciennka; ul. Łucka Nr 1148, Komoda, Zegar, Tużurek; ul. Tanka Nr 2834, Deski świerkowe, Warsztat stolarski; ul. Gesia Nr 2299, różne Sprzęty.

W dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godzinie 10 rano, w Pradze przy Warszawie, pod Nr 420, Ruchomości zajęte w drodze egzekucji sądowej, mianowicie: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Komody, Biurka i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą. A. O. Szadkowski, K.

Do Składu Rycin przy ulicy Senatorskiej w domu W. Neubauera N° 459, nadszedł świeży transport Rycin z Berlina i Augsburga; również piękny wybór ulubionych Aquarellów z Wiednia i Drezną, Desenie różne do białego Haftu, Mappy ieograficzne, Bilety z Powinnowaniem Imienin, i t. p., wszystko w najnowszym guście i najumiarkowańsze ceny. J. Wache et Schmidt.



PANTALJON mahoniowy, jest do najęcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszym piątrze od frontu.

FABRYKA WYROBÓW SZCZOTKARSKICH.

Podpisany Fabrykant, od lat kilkudziesiąt przy ulicy Senatorskiej wprost Kościoła XX. Reformatorów zamieszkały, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzył drugi SKŁAD tychże wyrobów przy rogu ulicy Długiej (przy Kościele po Paulińskim), w małym domku pod Nrem 592 lit. B. — Będąc dotąd ciągle zaszczytany zaufaniem Szano: Publiczności, która przekonała się o doskonałości i długiej trwałości moich wyrobów, upraszam łaskawą Publiczność, aby mnie i nadal swem zaufaniem zaszczycać raczyła, a ia obiecuję zastrzegając na jej względy przez cenę iak najumiarkowańszą. Nadmieniam przytem, że w Składach moich dostać można wszelkiego gatunku MASSY, iako to: Massy prawdziwej Angielskiej do Osi i Maszyn, Massy Szwedzkiej do Skór i Rzemieni, Massy Francuzkiej do zaprawiania Kopyt i Racic, Massy do zaprawiania Podłóg w różnych kolorach, Massy Gumo-elastycznej do zaprawiania obuwia polowego; oraz doskonałego SZUWAXU Angielskiego. Ręczę tylko za te wyroby, które opatrzone są moją fabryczną pieczęcią. Józef Fejst.

Do Handlu Win i Korzeni Wojciecha Sommer, przy ulicy Długiej pod Nr 580 exystującego, potrzebny jest UCZEŃ z Prowincji, dobrej konduity, któryby posiadał język polski, niemiecki i rachunki. Wiadomość w tymże Handlu.

Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1661, są do sprzedania różne POWOZY i 3 KONIE prawdziwe baszkierskie, dwa ogiery i jeden wałach; oraz CHOMONTY Ruskie. Bliższą wiadomość udzieli Stangret Wojciech.



W d. 31 Sierp: (12 Września) w Biurze Zarządu Kom: Ląd: i Wodnych, odbyte zostaną dwie licytacje: 1) na reparację połamanych pokładów drogi na trakcie Krakowskim w oddziale Warszawy; 2) na reparację uszkodzonych przez gwałtowną ulewę sześciu Mostów, na trakcie Fabrycznym w oddziale Łowicz.

Młoda DAMA, urodzona w Niemczech, posiadająca język niemiecki, francuzki i angielski, szuka miejsca jako GUBERNANTKA w Polsce lub Rossji. Bliższą wiadomość powziąć można w Księgarni W. G. Senewalda przy ulicy Miodowej pod Nrem 481.

Sztuka nożownicza znaczne u nas uczyniła postępy tak, że wyroby krajowe w niczem zagranicznym nie ustępują. Aby jeszcze pod względem tanności zadosycić życzeniom licznie zamawiającym towary, Fabryka Karola Bauer, na wielką skalę z nowo wynalezioną hydrauliczną maszyną w Marymoncie, założona, podejmuje się zadosycić uczynić wszelkim wymaganiom Szano: Publiczności. Fabryka ta prócz zamówień (obstalnoków) i naprawy, wykonywa wszelkie i najwykwintniejsze wyroby jako to: nożyce do owiec, brzytwy, nożyczki, scyzoryki, noże ogrodnicze i stołowe, i t. p., w oprawie prostej, hebanowej, z słońowej kości, perłowej macicy, szylkrecie, srebrnej i złotej, wszystko po nader niskich cenach. PP. Złotnicy i Fabrykanci nowotnego srebra, znajdują zapas ostrzów do srebrnych trzonków, podług najnowszych kształtów, z świetną politurą, po cenach znacznie niższych. Przyjmują się tak że wszelkie narzędzia złotnicze i blacharskie do odnowienia, którym maszyna nadzwyczajny blask nadaie; iakoteż obstalnuki na wszelkie narzędzia chirurgiczne i inne. Skład główny przy rogu ulic Kapitulnej i Podwał N° 498.

Przybyły Obywatel z Gub: Kiiowskiej do Warszawy, ma 5 KONI do sprzedania, rosłe, zdadne do Pojazdu, wieku po lat cztery, lecz bardzo zdrowe. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 419, w Sklepie W. Kielicha.

DOBRA ZIEMSKIE w Pow: Brzesko-Litewskim Gub: Grodzkieńskiej, w bok Brześcia mil kilka położone, sto kilkanaście korcy wysiewu ozimego, i tyleż iarego mające, z lasami, dobremi zabudowaniami, karcznia i t. p., są do sprzedania z wolnej ręki, lub też do zamiany na NIERUCHOMOŚĆ w Królestwie Polskiem, z tą dogodnością, iż w każdym czasie można zaciągnąć pożyczkę amortyzacyjną na też Dobra, od ta mecznego Rządu, kilkadziesiąt tysięcy. Ktoby sobie życzył nabyć takowe, zechce się zgłosić po informację pod Nr 957, do Struza Stanisława, lub Kupca Szerokowa pierwszy Sklep od rogu Gościńskiego Dworu.

Zakłady Parowe Piotra Steinkeller.— Zwracamy powtórnie uwagę WW. PP. Obywateli Ziemi, iż ciągle zakupujemy RZEPAK, SIEMIE LNIANE, i t. p., i płacimy najwyższe Ceny iakie są na Targu.

Administracja Xięstwa Łowickiego. W następstwie ogłoszenia zamieszczonego w Gazecie Rządowej Nr 159, 162 i 167, oraz w Kurjerze Warszawskim Nr 190, 193 i 204, o wydzierżawieniu FOXALU w Skierniewicach, przy Kolei Żelaznej, podaje do publicznej wiadomości, że Fokal ten wy-

dzierżawiony będzie od dn'a 19 Września (1 Października) r. b., na rok jeden lub lat 3, za opłatą rocznej dzierżawy Rsr. 3000 kwartalnymi ratami z góry Zadzierzawiający na pewność utrzymania mebli w porządku, lamp, żyrandoli i różnych szczegółów Dzierżawcy oddać się mogących, iak również na pewność dotrzymania Kontraktu, obowiązany będzie złożyć kaucję w Listach Zastaw: Rsr. 3000. Wszelkie wiktuały i trunki dla podróży, wyiąwszy tylko prostej wódki i zwyczajnego piwa, które ze Składu Xięstwa będą dawane, Dzierżawca własne mieć może; serwis zaś potrzeby do Dzierżawcy należy. Odebranie Foxalu w dzierżawę do 6 dni, przed dniem 19 Września (1 Października) r. b. nastąpić może, dla tego, ażeby Dzierżawca był w możności przez ten czas należytego urządzenia i uporządkowania. Te są główne warunki pod którymi wydzierżawienie nastąpić może; zatem osoby mające chęć do tej dzierżawy, wzywa, iżby zaopatrzwszy się w wadium Rsr. 750, do Biura Administracji Xięstwa w dniu 6/18 Września r. b. przybyć raczyły, gdzie z pretendentem należyta kwalifikację mającym, kontrakt zawarty zostanie.— Administrator Xięstwa, Radca Stanu, F. Botwinko.— Referent, F. Staszewski.



NIERUCHOMOŚĆ pod Nr 3004 przy ulicy Czerniakowskiej położona i do ulicy Rozbrat tyłem dotykająca, a łokci kwadr: 46,732½ powierzchni z zabudowaniami, i ogrodem zawierająca, sprzedana będzie w Tryb: Cyw: Wydziału 3, w Warszawie d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godz: 5 z południa, od sumy szacunkowej zł. 4655 gr. 3¼ czyli Rsr. 698 kop. 26¾.



KOCZYK lekki, nieco używany, jest do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1858. Wiadomość u Rządcy domu.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowne Interesentki, iż będąc upoważnioną od Rządu, utrzymuję ZAKŁAD czyli SZKOLĘ Wyższej NAUKI KROJU wszelkich Ubiorów Damskich. Uczę sposobem zagranicznym nowo wynalezionym i do pojęcia bardzo łatwym, wprost z miary bez żadnych form, a szczególniej Staników, bez przymierzania i poprawiania, na najtrudniejsze figury, a to podług najświeższych żurnali. Każda więc Osoba, prawdziwą chęć mająca, niezawodnie przezemnie wyuczoną będzie; i zaraz po ukończeniu nauki, Uczennica zrobi sobie u mnie może jeden z ubiorów na próbę. Cały kurs nauki jest Lekeji piętnaście. Mieszkać przy ulicy Królewskiej Nro 1072, obok Kościoła Ewangelickiego, w kamienicy narożnej. Tekla Hirosz.

Papier kratkowy do projektowania pod nazwiskiem Augsburgski znany, stosowny do terażniejszego pomiaru domów, przysposobionym został w Litografji T. Kosiniskiego przy ulicy Krakowskiej-Przedm: N° 438; iakoteż nadszedł transport Papieru angielskiego rysunkowego w różnym formacie, do Składu Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych tegoż, pod powyższym Numerem istniejącego.

W skutek upoważnienia presidii Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, odbywać się będzie w d. 28 Sierp: (9 Września) r. b. i dni następnych o godz: 4ej z południa, w domu pod Nrem 1071 przy ulicy Królewskiej położonym, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, do pozostałości niegdy Jana Benja-

mina Seeman należące, a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające. **J. Noskowski.**

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w d. 1/13 Września r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Banku, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę 300 kop CIERNIU w snopkach do Warzelnii Soli w Ciechocinku.

Warunki tej dostawy przejrzeć można każdodziennie wyiąwszy dni świąteczne w godzinach od 9 z rana do 2ej po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego w Warszawie, i w Kancelarii Naczelnika Zakładu Warzelnii Soli w Ciechocinku. Ważniejsze z tych warunków są następujące:

Dostawa całej partii Cierniu, to jest 300 kop w snopach, uskuteczniiona być winna do dnia ostatniego Lipca r. p. 1846.

Pretium fisci ustanowione jest na Rsr. 46 k. 50 za kopę z dostawą. Podejmujący się dostawy za najniższą cenę, otrzyma przybicie. Z należności za Ciernie przypadającej, potrącone będzie 1% na Fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego.

Wadium do licytacji wymagane jest w kwocie Rsr. 495, a kaucja do samej dostawy w kwocie Rsr. 1237 k. 50 w gotywie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje wyraźnie nieskrobane, ani kreślane, wszelkie litczy obejmujące literami, ułożone opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 1/13 Września r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radca Tajny, **J. Tymowski.**
Naczelnik Kancelarii, **Zubkowski.**

Zawiadamia się Szano: Rodziców i Opiekunów w Warszawie lub na Prowincji zamieszkałych, iż pod Nr 2766 lit: D, przy ulicy Oboźnej, jest miejsce na stół i stancję przy Familji pod tymże Nrem na drugim piątrze po prawej stronie schodów mieszkalnej, posiadającej potrzebne od Władzy Szkolnej pozwolenie, na 3ch lub 4ch Uczniów, uczęszczających do Gimnazjów w pałacu Kazimierowskim przy ulicy Krak. Przedmieście, i ulicy Królewskiej z korepetycjami nauk szkolnych, konwersacją w językach francuzkim i niemieckim, i rodzicielskim dozrze. O bliższych warunkach w każdym czasie na miejscu dowiedzieć się można.

MARY utrzymując Restaurację przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, wycierając na kilka tygodni zagranicę, oświadcza, iż w czasie jego nieobecności, wszystkie przedmioty do tej Restauracji dostarczane, natychmiast opłacane będą; przeto na kredyt na jego imię, nikt nie dostarczać niepowinien.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro, 20ty raz *I pierwsza wyprawa młodego Ryszka*. 78my raz *Styrzyckowicie*. — Pojutrze, 86ty raz *Bytla*.



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodzić będą w godz: następujących: z Warszawy: o godz: 8 $\frac{1}{2}$ z rana z Warszawy do Pruszkowa i Brwinowa; o godzinie 10 z rana, do Włoch, Pruszkowa, Brwinowa i Grodzka; i o godz: 2 $\frac{1}{2}$ po południu: o godz: 4 po południu: do Grodzka, o godz: 5 $\frac{1}{2}$ po południu: do Pruszkowa i Grodzka. Z Pruszkowa: o godz: 10 $\frac{1}{2}$ z rana do Brwinowa i Grodzka, o godz: 12 $\frac{1}{2}$ po południu: do Włoch i Warszawy, o godz: 3 po południu: do Brwinowa i Grodzka, o godz: 4 $\frac{1}{2}$ po południu: do Włoch i Warszawy, o godz: 6 po południu: do Włoch, Warszawy i Grodzka, o godz: 7 $\frac{1}{2}$ do Warszawy. Z Grodzka: o godz: 12 w południu: do Brwinowa, Pruszkowa, Włoch i Warszawy, o godz: 4 po południu: do Brwinowa, Pruszkowa, Włoch, i Warszawy, i o godz: 5 $\frac{1}{2}$ tamże; o godz: 7 po południu: do Warszawy. Osoby oczekujące na przystankach, zabierać się mogą do Warszawy, z Brwinowa o god: 12 w południu, 4 i 5 $\frac{1}{2}$ po południu; z Włoch o godz: 12 $\frac{1}{2}$, 4 $\frac{1}{2}$ i 6 po południu.

Powodowani licznem zebraniem się Gości na ogłoszoną w zeszłą Niedzielę **Zabawę Wieczorną**, urządzają podpisani, dziś, jeżeli pogoda pozwoli, w Sali Oberży w Młocinach z Bielaniami, podobną **ZABAWĘ WIECZORNĄ**; na której dobrana Orkiestra z 24ch osób złożona, grać będzie. Cały front Oberży rześnisto illuminowany będzie.
Grün et Berger.

Piotr *Śliżyński*, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, otworzył **SALON** przy ulicy Stare-Miasto, to jest za Zejdlicem Kupcem dwa domy, pod Ner 53, na 1szem piątrze od frontu. Osoby życzące sobie pobierać **LEKCJE** Tańców, zgłosić się raczą do domu powyższego.

W Restauracji na Stacji Kolei żelaznej w Pruszkowie, dostać można w każdym czasie **ŚNIADAN** i **PODWIECZORKÓW**; oraz różnych **WIN** i wszelkich innych **TRUNKÓW** po cenie umiarkowanej. **KAWY** zaś filiżankę, za gr. 10, **HERBATY** szklankę, za gr. 10, i t. p. Wszystko to urządzone jest po cenach Warszawskich. — Obstalunki na dobre i smaczne **OBIADY**, przyjmują się na miejscu dniem wprzód.
Lud: Szymański.

Właściciel Piekarni Wiedeńskiej przy ul: Długiej N° 592, donosi Prześw. Publiczności, iż urządziwszy Fabrykę Czekolady i wyrabiając takową w znacznej ilości z najlepszego czarnego Kakao. Karakas zwanego, wyprzedać po znizonych stałych cenach iako to: funt **CZEKOLADY** Zdrowia zł. 1 gr. 15, Waniljowej zaś, Cynamonowej i Korzennej funt po zł. 2; nadmieniacją, iż posiada w zapasie przeszło 1000 funtów; żądającym więc podług życzenia, nie zabraknie takowej, a na Prowincję chociażby największe obstalunki, natychmiast ekspedowane być mogą. — Filiżanka takowej Czekolady, która obecnie Lody zastępuje, wraz z urządzonym do tego torcikiem, sprzedać się w Zakładzie Właściciela po gr. 15. — Tamże są **KARMELEKI** funt po 2 i 3 zł. **CUKRY** konserwowe, likworowe i inne, funt po zł. 4. — **PIERNIKI** biade patentowe i Toruńskie, po cenach znizonych. Niemniej, **BAB** parzonych świeżych, od gr. 10 do zł. 2. **CIAST** drożdżowych, francuzkich i parzonych, po gr. 2. Chleba Anżyłowe, Rogali Karlsbadzkich, Buleczek Siedleckich, i różnych innych, codziennie dostać można.

Jutro w Handlu *Mazewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Kapłon, Kaczki, Gęś, Polędwica, Comber, i Pieczeń barania i huzarska, Sztufada, Kołdony, Bigos Litewski, Potrawy, Zrazy, Kotlety. — Obiad: Barszcz, Rosół, Sztuka mięsa, Nóżki z kalarepą, Sztufada, Baranina, Schab, Zupa.